



„Wychowanie w Rodzinie” t. XIV (2/2016)

nadesłany: 22.12.2015 r. – przyjęty: 19.04.2016 r.

Joanna SOSNOWSKA*

**„Dziewucha mała nie jest w stanie prosić
o zaspokojenie swych nieodzownych potrzeb”¹
– rola łódzkich mariawickich wspólnot parafialnych
w niesieniu pomocy dzieciom podczas I wojny
światowej**

„Small children are not able to ask that their essential needs be satisfied ...” – the role of Mariavite parochial communities in Łódź in helping children during the World War I

Streszczenie

Życie wspólnoty mariawickiej od początków jej istnienia ogniskowało się wokół parafii i kościołów. Właśnie parafie były tym środowiskiem, które wychodziło naprzeciw zapotrzebowaniu religijnemu swych wiernych, ale także realizowało potrzeby społeczne w zakresie oświaty, kultury i kwestii socjalnych. Kościół mariawicki, przed i w czasie I wojny światowej, należał do jednych z największych wspólnot religijnych w Łodzi. Łódzkie parafie mariawickie wyodrębniono na kilka lat przed I wojną światową, w okresie organizowania się niezależnych od Kościoła rzymskokatolickiego parafii mariawickich. Pierwszą świątynią dla mariawitów wzniesiono w grudniu 1906 roku, kolejną – we wrześniu 1907 roku, a trzecią i ostatnią – po upływie roku, we wrześniu 1908.

*e-mail: sosnowskaasia@wp.pl

Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Pedagogiki Wieku Dziecięcego, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 46/48, 91-408 Łódź, Polska.

¹ Cytat pochodzi z pisma przełożonej Sióstr Mariawitek w Łodzi – s. M. Barczewskiej skierowanego do Delegacji Niesienia Pomocy Biednym (dalej: DNPB) w dniu 15 II 1917 r. Zob.: Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Akta miasta Łodzi (dalej: AmŁ), Wydział Opieki Społecznej (dalej: WOS), sygn. 18428: Ochrony Mariawickie 1915–1921, k. 30.

Obok wnoszonych, w wyjątkowym tempie, kościołów i kaplic powoływano do istnienia instytucje przeznaczone dla dorosłych parafian i dla ich dzieci: biblioteki, czytelnie, sale zajęć dla dziewcząt i chłopców, szkoły, ochronki, ale również mieszkania dla ubogich rodzin. Miały one charakter wyznaniowy.

Bezpośrednio po wybuchu I wojny światowej łódzkie duchowieństwo mariawickie włączyło się w akcje pomocowe organizowane na terenie poszczególnych parafii. Na szerszą skalę organizowano dożywianie dla dorosłych i dzieci, a posiłki przygotowywano i wydawano we własnych kuchniach parafialnych. Instytucje opiekuńczo-wychowawcze i edukacyjne dla dzieci kontynuowały w tym okresie swoje zadania, jednak zintensyfikowały działalność w kierunku zapewnienia podopiecznym posiłków, odzieży i obuwia. Nadrzędnym zadaniem ochronek mariawickich była opieka, wychowanie „religijno-moralne” oraz wspomaganie dzieci w wieku przedszkolnym (od 3 do 7 lat). Pomoc adresowano do dzieci wywodzących się z ubogich rodzin robotników fabrycznych i rzemieślników.

Słowa kluczowe: mariawici w Łodzi – opieka nad dziećmi, – ochronki mariawickie w Łodzi, parafie mariawickie – pomoc dzieciom, opieka i wychowanie w ochronkach mariawickich.

Abstract

Since its very beginning, the life of the Mariavite community focused around parishes and churches. It was the parishes that satisfied the religious needs of their members but also performed social functions related to education, culture, and welfare issues. Before, as well as during, World War I, the Mariavite Church was one of the largest religious communities in Łódź. Mariavite parishes in Łódź were established several years before World War I, in the period when Mariavite parishes, independent from the Roman Catholic Church, were organised. The first Mariavite church was built in December 1906, the next in September 1907, and the third and the last after a year, in September 1908.

Apart from churches and chapels erected with exceptional speed, institutions for adult parish members and their children were also established, such as libraries, reading rooms, classrooms for girls and boys, schools, shelters, and flats for poor families. They were supposed to serve Mariavite Church members.

Directly after the outbreak of the World War I, Łódź Mariavite clergy joined aid campaigns organized in parishes. Food was provided for adults and children on a larger scale; meals were prepared and served in Mariavite parochial kitchens. In that period, care and education institutions for children continued to perform their tasks; however, they intensified their activities aimed at providing meals, clothes, and shoes. The overriding task of Mariavite shelters included care, religious and moral education, and helping children of pre-school age (3–7). Aid was provided to children from poor families of factory workers and craftsmen.

Keywords: Mariavite Church in Łódź – childcare, Mariavite shelters in Łódź, Mariavite parishes – aid for children, care and education in Mariavite shelters.

Zagadnienia wstępne

Inicjatywy społeczne, mające na celu szeroko rozumianą pomoc innym, intensyfikują się w obliczu kryzysów i przełomów, których źródłem często bywają konflikty i zagrożenia. Wybuch I wojny światowej, i skutki, jakich w czasie jej trwania doznawała ludność cywilna z terenów okupowanych, uruchomił obywatelskie projekty pomocowe, których adresatami były zarówno osoby dorosłe, jak młodzież i dzieci. Zwłaszcza ostatnia grupa, ze względu na wiek i brak możliwości samodzielnego zabezpieczenia własnych potrzeb stała się podmiotem opieki ze strony różnych grup społecznych zrzeszonych w strukturach administracyjnych miast, w instytucjach ratownictwa społecznego, organizacjach dobroczynnych, stowarzyszeniach i związkach robotniczych czy partiach politycznych.

Niepoślednią rolę w systemie ratownictwa ludności przed ujemnymi skutkami wojny odegrały środowiska kościelne i wyznaniowe, które na terenie własnych wspólnot i parafii organizowały wieloaspektową pomoc adresowaną do rodzin, w szczególności do dzieci. Tak było również na terenie wielowyznaniowej Łodzi, gdzie, w obrębie wyznań chrześcijańskich² – w skład których wchodził wierni rzymskokatolicycy, mariawicy, ewangelicy i prawosławni – powoływano do istnienia instytucje mające nieść wsparcie dorosłym i dzieciom³. Lokowano je najczęściej na terenie danej parafii, w niewielkiej odległości od świątyni. Instytucja Kościoła Starokatolickiego Mariawitów oficjalnie powstała w 1909 roku, jednak działalność oświatową, wychowawczą i socjalną Mariawici zaczęły prowadzić wcześniej⁴. Była ona integralnie powiązana z rozprzestrzenia-

² W 1914 roku wśród 482 tys. Łożdzian katolicy stanowili 52,5%, Żydzi 34,0%, protestanci 13,5%. Społeczność mariawicką zaliczano do wyznawców katolicyzmu. Por.: J. Janczak, *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, [w:] P. Samuś (red.), *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997, s. 46–47.

³ Zob.: J. Sosnowska, *Koncepcja opieki nad dzieckiem w działalności społecznej Kościoła rzymskokatolickiego w Łodzi w latach I wojny światowej*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne”, Rok XXI, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014, s. 230–244.

⁴ Wspólnota wyznaniowa mariawitów, po wyłączeniu z Kościoła rzymskokatolickiego w 1906 roku funkcjonowała samodzielnie najpierw pod nazwą Związek Mariawitów Nieustającej Adoracji Ublągania (nazwa wprowadzona przez konstytucje zakonne z 1904 r.). W skład związku wchodziło Zgromadzenie Kapłanów Mariawitów (I reguła św. Franciszka), Zgromadzenie Sióstr Mariawitek (II reguła św. Franciszka), tercjarstwo (III zakon św. Franciszka) i bractwo adoracyjne (laicy). Związek Mariawitów przekształcił się w Kościół wraz z konsekracją biskupią ministra generalnego mariawitów, ojca Jana Marii Michała Kowalskiego, w Utrechcie (5 X 1909 r.). Przyjęto wówczas nazwę Katolicki Kościół Mariawitów, którą w 1919 roku zmieniono na Starokatolicki Kościół Mariawitów, dając wyraz swej przynależności do Unii Utrechckiej, zrzeszającej kościoły starokatolickie. Zob.: Bp M. Michał, *Klasztory, a powołanie do życia zakonnego w świetle objawień Błogosławionej Marii Franciszki*, „Mariawita. Pismo Staro-Katolickiego Kościoła Mariawitów” 1962, nr 3, s. 21–23; R.A. Podgórski, *Starokatolicki Kościół Mariawitów. Studium historyczno-socjologiczne*, „Nomos” Kraków 1998, s. 21–36; „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1910”, Łódź 1910, s. 85–108; *Krótką Historia Staro-Katolickiego Kościoła*

niem się ruchu i powstawaniem placówek tego wyznania. Liczba łódzkich Mariawitów w odniesieniu do okresu 1906–1918 jest trudna do ustalenia, z uwagi na brak danych. Sami Mariawici na przełomie lat 1908/1909 podawali liczbę 40 tys.⁵ W 1916 roku stan liczebny tej wspólnoty religijnej szacowano na około 10 tys.⁶

Przedmiotem artykułu jest działalność wspólnoty mariawickiej, która w latach I wojny prowadziła wielokierunkową pomoc (instytucjonalną i doraźną) adresowaną do dzieci własnego wyznania. Dzieje tej wspólnoty sięgają okresu sprzed 1914 roku, toteż w niniejszym szkicu ukazano pewne aspekty działań na rzecz dzieci i ich rodzin, podejmowane przez społeczność mariawicką przed I wojną. Ma to znaczenie o tyle, że w latach 1914–1918 kontynuowano w zasadzie wcześniej zainicjowane przedsięwzięcia o charakterze pomocowym, intensyfikując je w kierunku ochrony podopiecznych przed głodem (rozdawnictwo posiłków w kuchniach parafialnych) i zapewnienia im prawidłowej opieki instytucjonalnej. Co istotne, nawet w tak trudnych czasach, w parafialnych placówkach opiekuńczo-edukacyjnych (ochronki i szkoły elementarne) starano się nie zaniedbywać aspektów wychowawczych i edukacyjnych.

Podstawę badań, których częściowe wyniki autorka prezentuje w niniejszym artykule stanowiło głównie czasopiśmiennictwo, poza nim wykorzystano materiał archiwalny i opracowania. W szkicu pominięto aspekty odnoszące się do realiów polityczno-społecznych towarzyszących mieszkańcom Łodzi (w tym społeczności mariawickiej) w okresie I wojny światowej. „Tło wojenne” przedstawiono już w artykule analizującym działalność Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Sierotami, który ukazał się na łamach niniejszego pisma⁷.

Działalność łódzkich parafii mariawickich przed 1914 rokiem

Życie wspólnot mariawickich od początków istnienia ogniskowało się wokół parafii i kościołów. Parafie stanowiły to środowisko, które z jednej strony wychodziło naprzeciw zapotrzebowaniu religijnemu swych wiernych, z drugiej – realizowało potrzeby społeczne w zakresie oświaty, kultury i kwestii socjal-

Mariawitów, „Mariawita. Pismo Kościoła Staro-Katolickiego” 1965, nr 8, s. 12–13; T.D. Mames, *Szkic do obrazu czasopiśmiennictwa mariawickiego lat 1907–1935 z perspektywy badań nad praktyką i ideologią oświatową Kościoła Starokatolickiego Mariawitów*, [w:] I. Michalska i G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 66.

⁵ „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1909”, Łódź 1909, s. 176.

⁶ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., dz. cyt., k. 22–23 Pismo proboszcza ks. J. Miłkowski do DNPB z dn. 20 VII 1916 r.

⁷ J. Sosnowska, *Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Opieki nad Sierotami i jego działalność na rzecz dzieci i młodzieży w latach I wojny światowej*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. X (2/2014), s. 77–94.

nych. Kapłani organizujący życie danej wspólnoty parafialnej, poza swą pracą liturgiczną i sakramentalną, starali się wyjść naprzeciw potrzebom osób ubogich i na terenie każdej parafii zorganizować instytucje opiekuńczo-wychowawcze i edukacyjne, jak: ochronki, szkoły czy sale zajęć – dla dzieci i młodzieży oraz szpitale i przytułki – dla dorosłych.

Łódzkie parafie Mariawitów, jak już nadmieniono, wyodrębniono na kilka lat przed I wojną światową, w okresie organizowania się niezależnych od Kościoła rzymskokatolickiego mariawickich wspólnot parafialnych⁸. Był to czas rewolucji 1905–1907 roku i jednocześnie okres, w którym Mariawici zaczęli interesować się kwestiami społecznymi, zyskując zwolenników w rejonach uprzemysłowionych. W wymiarze religijno-społecznym, tworzące się łódzkie parafie mariawickie obejmowały opieką głównie rodziny robotników fabrycznych i rzemieślników. Dla tej grupy społecznej w bardzo szybkim tempie wznoszono obiekty kościelne i parafialne⁹.

Pierwszą w Łodzi świątynię mariawicką wzniesiono 1 grudnia 1906 r. przy ul. Franciszkańskiej 27, ale organizacja parafii nastąpiła już w maju tego roku, wraz z przybyciem do miasta pierwszego mariawity – ks. Edwarda Marii Serafina Marksa¹⁰. Dość szybki wzrost liczby wiernych nowego wyznania spowodował konieczność wynajęcia wówczas „niewielkiej fabryczki” przy ul. Pańskiej 74 (dziś: Żeromskiego) i przeznaczenia jej na tymczasową kaplicę¹¹. Jednak już w czerwcu 1906 roku zakupiono własną posesję przy ul. Franciszkańskiej i rozpoczęto budowę murowanego kościoła. Otrzymał on, wraz z parafią, nazwę św. Franciszka z Asyżu¹², i został wzniesiony w ciągu zaledwie kilku miesięcy. Tak

⁸ Proces ten, jak nadmieniono, rozpoczął się w lutym 1906 roku, kiedy księża mariawici wypowiedzieli posłuszeństwo władzy kościelnej i odłączyli się od Kościoła rzymskokatolickiego. W odstępie kilku tygodni na mariawityzm przeszło 16 parafii (z obszaru byłego zaboru rosyjskiego) z około 50–60 tys. wiernych. Por.: S. Rybak, *Mariawityzm. Studium historyczne*, „Lege”, Warszawa 1992, s. 42–43; Z. Jaworski, *Mariawicka myśl społeczna w teorii i praktyce*, „Mariawita. Pismo Kościoła Starokatolickiego” 1980, nr 10, s. 8–9.

⁹ *Co robią Maryawici*, „Wiadomości” (Dodatek do „Maryawity”) 1907, nr 26, s. 202 (dalej: „Wiadomości”). W ciągu półrocza (II 1906–VII 1907) wybudowano 16 nowych kościołów i 8 kaplic, rozpoczęto budowę 7 kościołów, założono 18 kaplic w miastach i 100 kaplic domowych na wsiach, otworzono 10 ochron dla dzieci.

¹⁰ *Z życia maryawickiego. Łódź. Poświęcenie fundamentów pod nową świątynię mariawicką*, „Wiadomości” 1907, nr 37, s. 292; *Z życia maryawickiego. Łódź. Poświęcenie kościoła*, „Wiadomości” 1907, nr 50, s. 398. Ks. E. Marks, zanim przystąpił do społeczności mariawitów, był wikariuszem m.in. w parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Łodzi. W 1913 roku wrócił na łono Kościoła rzymskokatolickiego.

¹¹ *Co robią Maryawici....*, dz. cyt.; K. Badziak, K. Chylak, M. Łapa, *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 483.

¹² Obecnie jest to również parafia i kościół p.w. św. Franciszka z Asyżu należący do wspólnoty mariawickiej. W Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 27 znajduje się biskupstwo Diecezji Łódzko-Śląskiej. Por.: K. Stefański, *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003, s. 61; Tenże, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta: 1821–1914*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996,

w organie prasowym Mariawitów starano się przekazać atmosferę towarzyszącą budowie:

„Zapał wiernych był nieopisany. Robotnicy – po skończeniu pracy w fabryce – biegle pomagali przy budowie nowego kościoła. Toteż w ciągu dwóch miesięcy dźwignięto z fundamentu i zakończono nową dość obszerną świątynię, skromną wprawdzie i ubogą, jak ubogimi są ci, co ją budowali, lecz miłą sercu, bo własną pracą, zapałem i ofiarnością wzniesioną”¹³.

W 1909 roku proboszczem parafii był ks. Leon Maria Andrzej Gołębiowski¹⁴.

Kolejna parafia, p.w. Przenajświętszego Sakramentu, została zainicjowana już 8 września 1907 r., kiedy to odbyło się uroczyste poświęcenie fundamentów pod nową, murowaną świątynię mariawicką przy ul. Podleśnej 16¹⁵. Jej proboszczem został ks. Henryk Maria Fabian Jarzymowski.

Uroczystość poświęcenia fundamentów pod budowę kościoła kolejnej, trzeciej łódzkiej parafii mariawickiej, w której „wzięło udział czterech kapłanów mariawitów i kilkanaście tysięcy ludu”, miała miejsce 6 września 1908 r. o godz. 16.00¹⁶. Pomimo trudnych warunków ekonomicznych, i jak pisano – „długiej ostrej zimy” – prace budowlane postępowały, toteż pierwsze nabożeństwo w nowo postawionej murowanej świątyni p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy (dalej: Matki Boskiej NP) przy ul. Nawrot 104¹⁷ miało miejsce w kwietniu 1909 roku¹⁸. Do tego czasu wspólnota tej parafii gromadziła się w prowizorycznej kaplicy przy ul. Rokicińskiej 13 (obecnie ul. J. Piłsudskiego). Proboszczem parafii został ks. E. Marks¹⁹.

Obok, wznoszonych w wyjątkowym tempie kościołów i kaplic, powoływano do życia – w świetle postanowień „Statutu Parafialnego Mariawickiego”²⁰ –

s. 118–119; M. Budziarek, *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Wydawnictwo Muzeum Historii Łodzi, Łódź 1998, s. 33–36.

¹³ *Z życia maryawickiego. Łódź. Poświęcenie fundamentów pod nową świątynię mariawicką*, „Wiadomości” 1907, nr 37, s. 292. W uroczystości poświęcenia kościoła brało udział 10 kapłanów.

¹⁴ *Dane statystyczne* [za 1909 r.], „Kalendarz...” [na rok 1910], s. 118.

¹⁵ Obecnie jest to świątynia rzymskokatolicka Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 22.

¹⁶ *Z życia maryawickiego. Trzeci kościół w Łodzi*, „Wiadomości” 1908, nr 87, s. 294.

¹⁷ Obecnie jest to świątynia rzymskokatolicka p.w. Świętych Piotra i Pawła, przy ul. Nawrot 104.

¹⁸ *Z życia maryawickiego. Łódź. Przeniesienie nabożeństwa do nowego kościoła*, „Wiadomości Maryawickie” 1909, nr 31, s. 246.

¹⁹ *Instytucje kulturalne...*, „Kalendarz...” [na 1911], s. 59; K. Badziak, K. Chylak, M. Łapa, *Łódź wielowyznaniowa...*, dz. cyt., s. 485.

²⁰ *Ustawa Maryawickich Parafii* zatwierdzona przez władze carskie w początkach 1909 roku, dawała wspólnotom parafialnym prawo zakładania wyznaniowych instytucji o charakterze oświatowo-wychowawczym i dydaktycznym, a więc prawo zaspokajania „moralnych, oświatowych i dobroczynnych potrzeb swoich członków”, „Wiadomości Maryawickie” 1909, nr 68, s. 538; „Kalendarz...” [na 1910], s. 96; T.D. Mames, *Praktyka i ideologia oświatowa Kościoła Starokatolickiego Ma-*

instytucje przeznaczone dla dorosłych parafian i dla ich dzieci: biblioteki, czytelnie, „sale wykładowe”, sale zajęć dla dziewcząt i chłopców, szkoły, ochronki, ale również mieszkania dla rodzin ubogich. Placówki te miały charakter wyznaniowy. Dla społeczności mariawitów były świadectwem troski i opieki ze strony duchowieństwa oraz krzewienia religii, oświaty i kultury²¹. Lokowano je w nowo powstających domach parafialnych lub domach ludowych, sytuowanych najczęściej w bezpośrednim sąsiedztwie świątyń. Tak było również w Łodzi, gdzie nowe domy parafialne wzniesiono na przełomie lat 1909/1910 w trzech mariawickich parafiach.

„Ten pośpiech i zapał w budowaniu – jak pisano – tłumaczy się potrzebą, w jakiej się znajdują mariawici i żywotnością ich sprawy. We wszystkich parafiach pragną zakładać ochronki, szkoły różnego rodzaju, warsztaty – i tylko brak odpowiedniego pomieszczenia stoi temu na przeszkodzie. Lud mariawicki garnie się do oświaty i kultury, [...] żyje oszczędnie i pracowicie, a stąd urasta w dobrobyt i przedsięwzięcie tak liczne i tak kosztowne budowle”²².

Budowę domów ludowych zapoczątkowano w połowie 1909 roku. Postawiono wtedy dwa takie obiekty: przy ul. Franciszkańskiej 29 (dom czteropiętrowy w parafii św. Franciszka z Asyżu) i Przędzalnianej 16/18 (dom trzykondygnacyjny w parafii Matki Boskiej NP)²³. Warto nadmienić o wyjątkowo socjalnym przeznaczeniu tych obiektów, bowiem w pierwszym z nich zaprojektowano mieszkania dla 150 rodzin mariawickich²⁴. W 1910 roku w domu przy ul. Franciszkańskiej mieszkało 80 rodzin, natomiast przy ul. Przędzalnianej – 42 rodziny²⁵. Na przełomie lat 1910/1911 w parafii św. Franciszka z Asyżu wzniesiono jeszcze jeden dom ludowy, przy ul. Smugowej 10²⁶.

Jak nadmieniono, w domach parafialnych lub ludowych miały siedzibę placówki opiekuńczo-wychowawcze i edukacyjne dla dzieci i młodzieży, których działalność mariawici utożsamiali z upowszechnianiem oświaty i kultury. W ich organizowaniu wykazywali też „największą energję”, bo, jak utrzymywano:

riawitów (1909–1935), [nieopublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Nauk o Wychowaniu UŁ, Łódź 2010, s. 71–72].

²¹ Innym argumentem, przemawiającym za zakładaniem własnych szkół, była nietolerancja wyznaniowa i dyskryminacja dzieci mariawickich ze strony duchowieństwa i nauczycieli wyznania rzymskokatolickiego. Por.: *Dzieło Miłosierdzia*, „Maryawita. Czciiciel Przenajświętszego Sakramentu” (dalej: „Maryawita. Czciiciel...”) 1909, nr 4, s. 63; *Z życia maryawickiego*, „Wiadomości Maryawickie” 1910, nr 2, s. 16; *Z życia maryawickiego*, „Wiadomości Maryawickie” 1912, nr 147, s. 1171; Z. Jaworski, *Mariawicka myśl społeczna...*, dz. cyt., s. 9.

²² *Rok 1909*, „Kalendarz...” [na 1910], s. 105.

²³ Tuż obok dużych obiektów stawiano budynki mniejsze – oficyny (często po kilka w danej parafii) stanowiące razem kompleks, zwany domem ludowym.

²⁴ *Z życia maryawickiego*. *Domy ludowe w Łodzi*, „Wiadomości Maryawickie” 1909, nr 57, s. 454.

²⁵ *Domy ludowe. Parcelacja majątków*, „Kalendarz...” [na 1911], s. 35–36.

²⁶ *Instytucje kulturalne...*, „Kalendarz...” [na 1911], s. 77 i 118.

„[...] oświata, ta istotna potrzeba duszy ludzkiej leży u nas odłogiem”²⁷. Widząc potrzebę edukacji kompleksowej położono akcent na rozwój ochronek, szkół elementarnych oraz sal zajęć. Instytucje tego typu zakładano przy kościołach już od początków organizowania się społeczności mariawickiej. O ile początkowo placówki te sytuowano w niewielkich, często wynajmowanych, lokalach, to w krótkim czasie zyskiwały obszerne pomieszczenia dostosowane do wymogów pedagogicznych i higienicznych²⁸.

Ochronki traktowano jako podstawę wychowania dziecka w wieku przedszkolnym, bowiem w tej przestrzeni dziecko „[...] od najpierwszej młodości przyucza się do zamięłowania porządku i nauki”, a ponadto „[...] są one najlepszym przygotowaniem do szkoły, dają podwalinę dobrego wychowania”²⁹.

Pierwszą ochronkę mariawicką (I Ochronka) założono 1 września 1907 r. przy ul. Franciszkańskiej 27. Wydarzenie to relacjonowano następująco:

„Radość rodziców i dzieci była wielka, dawno już bowiem oczekiwali tej upragnionej chwili. Ochrona mieści się w osobnej oficynie, wychodzącej na ulicę. Czystość i porządek uderza oko widza. Na ścianach powywieszano karty poglądowe i obrazy religijne. Ochrona składa się z trzech sal i salki; w dwóch poustawiano ławki, trzecia przeznaczona na salę gimnastyczną i rekreacyjną”³⁰.

W 1910 roku placówka zyskała nowe, obszerne lokum w domu ludowym przy ul. Franciszkańskiej 29. Kolejne instytucje dla dzieci w wieku przedszkolnym założono w 1910 roku w parafiach: przy ul. Podleśnej 16 (II Ochronka)³¹, przy ul. Nawrot 104 (III Ochronka) oraz przy nowo utworzonej kaplicy w Chojnach (IV Ochronka)³². W tym samym 1910 roku założono trzy parafialne szkoły elementarne³³ oraz – w każdym domu parafialnym – sale zajęć, w których „[...] dorastające dziewczęta pobierają naukę szycia, kroju i innych robót kobiecych”³⁴.

²⁷ *Instytucje kulturalne...*, dz. cyt., s. 51.

²⁸ „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1914”, Łódź 1914, s. 125.

²⁹ *Instytucje kulturalne...*, dz. cyt., s. 52.

³⁰ *Z życia maryawickiego. Łódź. Otwarcie ochrony*, „Wiadomości” 1907, nr 36, s. 285.

³¹ *Instytucje kulturalne...*, s. 52. Niektóre źródła podają, że II Ochronkę powołano do życia w 1909 roku i sytuują ją przy ul. Podleśnej 22. W dokumentach z okresu I wojny podaje się też ul. Podleśną 20. Por.: APL, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci gm. mariawickiej w Łodzi 1918–1919, k. 4–5 Ochronki mariawickie. Sprawozdanie dla WDP przy Magistracie m. Łodzi za miesiąc VI 1918; k. 39–43 Sprawozdanie do Magistratu m. Łodzi w VI 1919.

³² *Instytucje kulturalne...*, s. 52.

³³ *Dzieło Miłosierdzia. Kronika Maryawicka*, „Maryawita. Czciiciel...” 1910, nr 13, s. 207; *Rok 1909*, „Kalendarz...” [na 1910], s. 106. Nauka odbywała się w języku rosyjskim, ale nieoficjalnie położono akcent na naukę języka polskiego. W 1911 r. mariawici otrzymali pozwolenie na prowadzenie lekcji w szkołach w języku polskim. A. Gretkowski, *Spoleczno-charytatywna działalność Starokatolickiego Kościoła Mariawitów w I połowie XX wieku*, „Miesięcznik Pasterki Płocki” 2002, nr 4, s. 194.

³⁴ *Instytucje kulturalne...*, s. 54.

Do wybuchu I wojny światowej działalność wymienionych placówek polegała na zapewnieniu podopiecznym właściwych warunków w zakresie opieki, wychowania i edukacji, w tym nauki zawodu. Analiza prasy mariawickiej pozwala na wniosek, że doskonale orientowano się w ówczesnych trendach pedagogicznych w odniesieniu, dla przykładu, do celów, zadań i nowych form pracy w placówkach dla dzieci w wieku przedszkolnym. Na łamach periodyków odwoływano się do działalności ochronek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności³⁵, ale przytaczano także zagraniczne, głównie europejskie, wzorce funkcjonowania tego rodzaju instytucji (koncepcja zabawy Fryderyka Fröbela³⁶). Akcentowano znaczenie zabaw dziecięcych i metody poglądowej w edukacji, uwrażliwiano na właściwy kierunek wychowawczy, odpowiednie urządzenie i wyposażenie sal w pomoce dydaktyczne oraz konieczność posiadania ogródka, w którym dzieci miały spędzać czas na zabawie, obserwacji przyrody i wykonywaniu drobnych prac hodowlanych i pielęgnacyjnych.

„Ochrona aby mogła funkcjonować prawidłowo – [pisano w 1908 roku – wtrąc. J.S.] – powinna być urządzona i zaopatrzona odpowiednio. Pierwsza rzecz sala widna, wesoła i czysta, o dużej ilości powietrza i światła. To warunek konieczny dla zdrowia i rozwoju działwy. W sali mają być ustawione wygodne ławki, nie za wysokie i nie za wąskie, podług najnowszego systemu ławek szkolnych. Na ścianach powinny być rozwieszony karty poglądowe – ze świata zewnętrznego i z produktów pracy ludzkiej (wyroby wełniane, bawełniane, słomiane, przetwory chemiczne). Nadto ochrona powinna być zaopatrzona w przedmioty służące do zabawy dzieci, we wzory robótek, w narzędzia do uprawiania zagonków, modele narzędzi gospodarskich, rzemieślniczych, fabrycznych – aby dziecko sposobem poglądowym wnikać mogło we wszystkie dziedziny życia ludzkiego”³⁷.

Takim wymogom przed 1914 rokiem zamierzały sprostać ochronki mariawickie w Łodzi. Trudno jednak ustalić liczbę ich wychowanków. Źródła czasopiśmiennicze podają, że w 1909 roku do I Ochronki uczęszczało 150 dzieci³⁸.

³⁵ Pierwszą ochronkę Towarzystwo otworzyło w 1838 roku. Zob.: H. Markiewiczowa, *Działalność opiekuńczo-wychowawcza Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności 1814–1914*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2002, s. 147; E. Mazur, *Dobroczynność w Warszawie w XIX wieku*, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1999, s. 86. Ta autorka podaje rok 1839.

³⁶ *Wychowanie*, „Wiadomości” 1907, nr 14, s. 106–107; *Ochrona. Cz. I*, „Wiadomości” 1908, nr 38, s. 297–299; *Ochrona. Cz. II*, „Wiadomości” 1908, nr 39, s. 305–306; *Ochrona. Cz. III*, „Wiadomości” 1908, nr 40, s. 313–314; W. Bobrowska-Nowak, *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978, s. 123–127.

³⁷ *Ochrona. Cz. III...*, dz. cyt., s. 314. Autorstwo tekstów poświęconych oświacie, zwłaszcza do 1914 roku, jest trudne do ustalenia. Uważa się, że autorami byli duchowni. Teksty mogli pisać m.in.: abp M.M. Kowalski, bp M.J. Próchniewski, arcykapłanka M.I. Witucka-Kowalska, s. M. Kopystyńska. Zob.: T.D. Mames, *Szkic do obrazu...*, dz. cyt., s. 68.

³⁸ *Dane statystyczne* [za 1909 r.], „Kalendarz...” [na 1910], s. 118.

Opieka nad dziećmi w parafialnych wspólnotach mariawickich w latach 1914–1918

Bezpośrednio po wybuchu I wojny światowej łódzkie duchowieństwo mariawickie włączyło się w akcje pomocowe organizowane na terenie poszczególnych parafii. Jak donosiła „Nowa Gazeta Łódzka”, już z początkiem września 1914 roku obywatelski komitet utworzył oddzielną sekcję (działnicę) niosącą pomoc Mariawitom „pozostającym bez chleba”³⁹. Przewodniczył jej ks. Henryk Jarzymowski, który kwalifikował rodziny do otrzymywania wsparć pieniężnych lub do wyjazdu na wieś w poszukiwaniu pracy.

Na szerszą skalę organizowano dożywianie dla dorosłych i dzieci, posiłki przygotowywano i wydawano we własnych kuchniach urządzanych na terenie poszczególnych parafii. W lipcu 1915 roku zarząd Parafii Mariawickiej przy ul. Franciszkańskiej 27 prowadził dwie takie kuchnie, które w okresie półroczu (1 X 1914–1 IV 1915) wydały 35 082 obiady, w tym 9 096 bezpłatnie. W ciągu tylko trzech kolejnych miesięcy (IV–VI 1915) ich liczba wyniosła 32 057 (w tym 7 979 posiłków bezpłatnych)⁴⁰. Jesienią tego roku kuchnie posiadała już każda parafia mariawicka. I tak, w okresie od 15 do 23 listopada 1915 r., w trzech mariawickich kuchniach ludowych wydano ogółem 18808 obiadów, w tym 17 363 posiłków, za które korzystający z dożywiania uiścili opłatę oraz 1445 obiadów bezpłatnych⁴¹.

Instytucje edukacyjne i opiekuńczo-wychowawcze dla dzieci powołane jeszcze przed I wojną światową, w czasie jej trwania kontynuowały swoją misję, jednak zintensyfikowały swoje działania w kierunku zapewnienia podopiecznym posiłków, odzieży i obuwia.

Na przełomie 1914/1915 Mariawici posiadali trzy jednoklasowe szkoły miejskie (z kilkoma oddziałami), w których zatrudniano po jednym nauczycielu, a uczyło się w nich ogółem 221 dzieci. Szkoły mieściły się w budynkach parafialnych: „Łódzka miejska nr 1 Maryawicka ogólna jednoklasowa szkoła” działała przy ul. Franciszkańskiej 27 (nauczyciel – Horbatowski), „Łódzka miejska nr 2 Maryawicka ogólna jednoklasowa szkoła” – przy ul. Przędzalnianej 18 (nauczycielka M. Łopatowska), „Łódzka miejska nr 3 Maryawicka ogólna jedno-

³⁹ *Zapomogi Komitetu Obywatelskiego dla mariawitów*, „Nowa Gazeta Łódzka” 1914, nr 202, s. 3 (3 IX). Na przełomie VIII i IX 1914 r. zapomogi otrzymało 800 rodzin, 100 rodzin wyjechało na wieś do prac polowych.

⁴⁰ APŁ, GKO w Łodzi, sygn. 95: Korespondencja „Różnych” do Komitetu Tanich i Bezpłatnych Kuchen (1 VI – 12 IX 1915), k. 153 Pismo ks. H. Jarzymowskiego do Zarządu Sekcji Tanich Kuchni GKO z dn. 10 VII 1915 r.

⁴¹ *Z gminy maryawickiej*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 311, s. 3 (23 XI). W kuchniach: przy ul. Franciszkańskiej 29 wydano 11 635 obiadów płatnych i 812 bezpłatnych, przy ul. Nawrot 104 – obiadów płatnych 2 169 płatnych i bezpłatnych 300 bezpłatnych, przy ul. Podleśnej 16 – odpowiednio: 3 559 i 333. Wydatkowano na ten cel 1 060,20 rubli, zebrano za obiady płatne 520,48 rb. Zob. też: *Z kuchen ludowych*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 341, s. 3, (23 XII).

klasowa szkoła” mieściła się przy ul. Podleśnej 16 (siostra zakonna M. Krzyżanowska)⁴². Uczniowie rekrutowali się ze społeczności mariawitów, ale do Szkoły nr 2 uczęszczało 20 wychowanków wyznania rzymskokatolickiego.

Dzieci ze szkół mariawickich spożywały początkowo obiady w uruchomionych w mieście kuchniach należących do stowarzyszeń robotniczych, ale na wniosek ks. Jarzymowskiego, od połowy 1915 roku obiady te, refundowane w całości przez Sekcję Szkolną Magistratu m. Łodzi, wydawano dzieciom we własnych parafialnych kuchniach mariawickich⁴³.

O trudnym wówczas położeniu materialnym uczniów szkół mariawickich dowiadujemy się z listu samego biskupa mariawitów – ks. Gołębiowskiego, skierowanego do łódzkich władz szkolnych. Zimą 1915 roku prosił on o jednorazowe wsparcie finansowe w wysokości 300 rb na zakup ciepłej odzieży i obuwia oraz o stałą zapomogę na dożywianie najbiedniejszych uczniów.

„Dziecko – pisał do Delegacji Szkolnej – przychodzi do szkoły głodne, nieobute, nieubrane, skutkiem czego nie może należycie korzystać z nauki mu udzielanej, ani rozwijać się etycznie. Na 276 dzieci, które obecnie uczęszczają do szkół mariawickich, 40 jadają raz na dzień, 189 jedzą 2 razy na dzień, a zaledwie 47 dzieci odżywia się jako tako normalnie. Z tej liczby 140 dzieci nie mają dostatecznego ubrania, niektóre wprost odziane są łachmanami, zaś 178 dzieci nie ma obuwia”⁴⁴.

Nie odnaleziono informacji czy wspólnocie mariawickiej takiej pomocy wówczas udzielono.

Stosunkowo najwięcej informacji na temat opieki Mariawitów nad dziećmi w latach 1914–1918 uzyskać można analizując dokumenty źródłowe dotyczące ochronek⁴⁵ działających w poszczególnych parafiach mariawickich. Ich liczba w badanym okresie była różna. Kalendarz na rok 1914 podaje, że trzy ochronki mariawickie mieściły się przy ulicach: Franciszkańskiej 29, Podleśnej 16 i Przędzalnianej 18 (w domu ludowym)⁴⁶. Jednak w początkowym okresie wojny, z uwagi na trudności finansowe, jedna z ochronek musiała zostać zamknięta⁴⁷.

⁴² W ramach jednej klasy każda szkoła posiadała cztery oddziały: wstępny, I, II i III.

⁴³ Jeden obiad kosztował wówczas 5 kopiejek. Do Sekcji Szkolnej wnioskowano o refundację 100 obiadów.

⁴⁴ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 8–9, Pismo do Delegacji Szkolnej przy Magistracie m. Łodzi z dn. 1 XII 1915 r.

⁴⁵ W dokumentacji używa się zamiennie określeń: ochronki, ochrony, przytułki.

⁴⁶ „Czas”. Kalendarz na rok 1914, Łódź 1913, s. 16.

⁴⁷ W jednym z pism kierowanych przez Zarząd Ochronek do KNPB czytamy: „[...] Gdybyśmy mieli środki po temu, to liczbę zakładów dla dzieci moglibyśmy podwoić, gdyż mariawici rozrzucony są po całym mieście, a głównie na jego krańcach, nie wszyscy mogą swe dzieci do istniejących przytułków przysyłać. Ale niestety mariawici łódzcy, są to prawie wyłącznie robotnicy fabryczni i wyrobownicy, którzy obecnie niczem nie mogą dopomóc zarządom parafialnym do utrzymania tych pożytecznych zakładów, tak że dla braku środków zmuszeni byliśmy już jeden

Z pisma do Delegacji NPB z listopada 1915 roku wynika, że łódzka wspólnota mariawicka prowadziła wtedy dwie ochronki: w parafiach przy ul. Franciszkańskiej 27 i Nawrot 104⁴⁸. Ale już w lutym 1916 roku ponownie prowadzono trzy instytucje – przy kościołach na ulicach: Franciszkańskiej 27, Podleśnej 16 i Nawrot 104⁴⁹. Taki stan utrzymał się do końca 1918 roku. Z materiałów źródłowych wynika, że najlepszymi warunkami lokalowymi dysponował budynek przy ul. Franciszkańskiej 29, posiadający oświetlenie elektryczne i kanalizację. Wszystkie trzy budynki, w których mieściły się ochronki ogrzewano za pomocą pieców⁵⁰. W kilku lokalach znajdowały się mieszkania dla personelu pomocniczego.

W czasie I wojny wszystkie ochronki traktowano organizacyjnie jako całość, toteż w dokumentacji posługiwano się wspólną nazwą: „ochrony mariawickie”. Nie posiadały one statutów, ale powiązane ideowo z życiem i działalnością poszczególnych parafii realizowały cele swoich wspólnot religijnych (zgodnie ze wspomnianym „Statutem Parafialnym”). Ochronki mariawickie miały zatem wspólny zarząd, który czuwał nad ich działalnością organizacyjną i pedagogiczną, ale także pośredniczył w kontaktach z przedstawicielami władz miasta, głównie w kwestiach pozyskiwania środków finansowych. W 1916 roku prezesem zarządu Ochron Mariawickich i dyrektorem tych placówek był biskup Gołębiowski. W latach 1917–1918 funkcję zarządzającej ochronkami pełniła siostra zakonna Maria Izabella Barczewska – przełożona łódzkiego domu Zgromadzenia Sióstr Mariawitek⁵¹.

Personel pedagogiczny instytucji stanowiły siostry mariawitki, które wraz z osobami pomagającymi w bezpośredniej opiece nad dziećmi pracowały nieodpłatnie (otrzymywały całodzienne wyżywienie). Osobom świeckim zapewniano ponadto mieszkanie w budynkach, gdzie mieściły się ochronki. W czerwcu 1918 roku w każdej placówce zatrudniano ochraniarkę, jej „pomocnicę”, kucharkę i stróża⁵². Wszystkie ochraniarki ukończyły specjalistyczne kursy ochraniarskie w Warszawie i Felicjanowie. Nie odnaleziono danych personalnych osób pracujących w tych instytucjach w latach I wojny, dokumentacja archiwalna z tego okresu podaje jedynie informacje odnoszące się do pierwszej połowy 1919 roku⁵³. Dość skomplikowane, ze względu na luki informacyjne, jest ustalenie li-

przysłówek zamknąć”. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 18 i 20, Pismo bpa L.M.A. Gołębiowskiego do KNPB z dn. 4 II 1916 r.

⁴⁸ Tamże, k. 5 Pismo ks. H. Jarzymowskiego do DNPB z dn. 9 XI 1915; por. też k. 11.

⁴⁹ Tamże, k. 18 i 20, Pismo bpa A. Gołębiowskiego..., dz. cyt.

⁵⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przysłówek dla dzieci..., k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu...

⁵¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 26, 30. M.I. Barczewska zmarła 12 XII 1918 r.

⁵² Tamże, k. 4–5 Ochronki mariawickie. Sprawozdanie dla WDP... za VI 1918 r.

⁵³ Np. w I Ochronce zatrudniano: ochraniarkę s. Bronisławę Amelię Strzelecką, lat 23 (z ukończoną 6-klasową szkołą prywatną w Warszawie i kursem dla ochraniarek, posiadającą 2-letnią praktykę pedagogiczną) oraz jej „pomocnicę” – s. Władysławę K. Ślebocką, l. 20 (ukończyła szkołę powszechną, posiadała wykształcenie domowe i ukończony kurs dla ochraniarek, odbyła 4-letnią praktykę). Tamże, k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu..., dz. cyt.

czebności dzieci uczęszczających do ochronek. W lutym i lipcu 1916 roku było ich około 300, natomiast w styczniu 1918 roku – 210, w czerwcu tego roku – 228 (112 dziewczynek i 116 chłopców), a na koniec wojny – w listopadzie – ponownie 210 (odpowiednio: 127 i 83)⁵⁴. Podopieczni instytucji to głównie dzieci posiadające obydwój rodziców lub półsieroty, dzieci osieroconych było niewiele⁵⁵.

Nadrzędnym zadaniem ochronek mariawickich była opieka, „religijno-moralne” wychowanie oraz wspomaganie dzieci w wieku przedszkolnym (od 3 do 7 lat). Pomoc adresowano do dzieci wywodzących się ze wspólnoty mariawickiej⁵⁶, głównie z ubogich rodzin robotników fabrycznych i rzemieślników, gdyż jak pisano, to właśnie „z nich składają się łódzkie parafie mariawickie”⁵⁷. W czasie wojny szczególną uwagę zwracano na aspekt opiekuńczy ochronek, bowiem:

„[...] pozbawione opieki dzieci maryawickie częstokroć marnieją, bo albo giną z głodu, albo idą na żebranię, a w najlepszym razie – obdarte i bose siedzą w domu, nie mogąc korzystać z dobroczynności publicznej”⁵⁸.

Dzieciom uczęszczającym do tych placówek starano się zapewnić ciepły posiłek i ubranie, bowiem pożywienie i odzież były w tym okresie najbardziej potrzebne. Brak odpowiedniego obuwia zimą miał bezpośrednie przełożenie na frekwencję w ochronkach, wychowankowie nie posiadający butów i odzieży nie przychodzili do ochronek.

Posiłki – śniadanie i obiad, dzieci zdrowe spożywały na miejscu, chorym dawano do domu. Na początku 1918 roku jeden i drugi posiłek składał się z litra zupy: krupniku, kapuśniaku, zacierki, barszczu, natomiast na przełomie 1918/1919 roku na śniadanie dzieci spożywały chleb, kawę mleczną, herbatę bądź kakao, a na obiad zupę z jarzyną lub mięsem⁵⁹. Personel pracujący w ochronkach korzystał ze wspólnej kuchni z dziećmi. Jeśli chodzi o obiady, to sprzedawano je lub dawano bezpłatnie również uczniom i dorosłym z obrębu parafii. W czerwcu

⁵⁴ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 18, 20, 46; sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 4–5, 14–15.

⁵⁵ W czerwcu 1919 r. na ogólną liczbę 291 dzieci (159 dziewcząt i 132 chłopców) było tylko 8 sierot (6 dziewczynek i 2 chłopców); półsierot 47 (odpowiednio: 22 i 25), natomiast dzieci mających rodziców 236 (131 i 105). Co istotne, wykazano, że do ochronek uczęszczało 13 dzieci w wieku 1–3 lat (9 i 4). Pozostałe były w wieku przedszkolnym. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 44 Ochrony Maryawickie, 10 VI 1919 r.

⁵⁶ W dokumencie z 1919 roku napisano, że do ochronek na prośbę rodziców przyjmuje się również dzieci innych wyznań, pod warunkiem posiadania wolnych miejsc. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu..., dz. cyt.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 18 i 20 Pismo bpa L.M.A. Gołębiowskiego do DNPB z dn. 4 II 1916 r.

⁵⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci, k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu..., dz. cyt.

1918 roku wydano ogółem: 1 500 śniadań i obiadów, z tego: dzieciom szkolnym 797 obiadów, dorosłym 6 885 (za opłatą) i 1 397 bezpłatnie⁶⁰. Warto nadmienić, że okazją do zaopatrzenia dzieci w ciepłą odzież, obuwie i pożywniejsze jedzenie (np. bułka i kakao) były katolickie święta, głównie: Boże Narodzenie.

Oprócz troski o materialny byt dzieci z ochronek mariawickich starano się również, pomimo warunków wojennych, o odpowiedni przebieg procesu dydaktyczno-wychowawczego. Już przed 1914 rokiem w pismach adresowanych do członków wspólnoty formułowano tezy o randze tych instytucji dziecięcych.

„Najważniejsze jest wytyczenie celu [pisano – wtrąc. J.S.] a cel jest podwójny: wychowawczy i naukowy. Pod względem wychowawczym ochrona ma zaszczerpić w sercu dziecka wszystkie wzniosłe ideały i uczucia, ma dopomagać do rozwoju szlachetnych stron duszy ludzkiej – a do zaniku ciemnych. Cnoty, które ochrona powinna zaszczerpić w dzieciach to: miłość i poświęcenie dla bliźnich, wdzięczność za doznane dobrodziejstwa, nienawiść złego, litość nad niedolą ludzką, zamiłowanie pracy, porządku, ładu, poczucie obowiązku, posłuszeństwo, cierpliwość, szczerłość, prostota. [...] Drugim celem ochrony jest nauka dziecka. Ochrona jest wstępem do szkoły. Nie uczy ona czytać, pisać, rachować; nie prowadzi systematycznych wykładów nauk – gdy umysł dziatwy tak młodej nie jest jeszcze do tego przygotowany. Natomiast daje dziecku w formie przystępnej i łatwej pierwsze wiadomości tego wszystkiego, co potem będzie przedmiotem systematycznej jego nauki w szkole”⁶¹.

Ochronki czynne były od godz. 8.00 do 14.00. W ostatnim roku wojny obowiązywał następujący rozkład dnia: godz. 8.00–9.00: mycie i ubieranie dzieci, śniadanie; 9.00–9.20: pacierz, pieśń religijna; 9.20–10.00: pogadanka; 10.10–10.30: nauka wierszy; 10.30–11.00: marsze i zabawy, 11.00: pogadanka, gimnastyka; 12.00: obiad, pauza; 13.00: pogadanka; 13.30–14.00: roboty ręczne, rysunki, zabawy⁶².

Podobnie, jak przed wojną, w pracy z dziećmi stosowano elementy systemu pedagogicznego Fröbela oraz metodę pogładową i pogadanki (oprócz religijnych, także: krajoznawcze, historyczne, obyczajowe, higieniczne), których przedmiotem mogły być „pory roku, przedmioty świata zewnętrznego: słońce, księżyc, gwiazdy; zwierzęta – domowe i dzikie; ptaki, płazy, owady; rośliny, kwiaty, zboża, drzewa”⁶³. Nie umniejszono roli zabawy, która codziennie miała swoje miejsce w planie dnia. Podkreślano znaczenie zabaw towarzyskich, bowiem „przez nie zacieśnia się węzeł wzajemnej miłości między dziećmi i urabiają się charaktery”, ale i „zabaw pouczających” – dzisiejszych zajęć, które wówczas

⁶⁰ Tamże, k. 4–5, Ochronki mariawickie. Sprawozdanie dla WDP... za VI 1918.

⁶¹ *Ochrona. Cz. II*, „Wiadomości” 1908, nr 39, s. 305.

⁶² APL, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu..., dz. cyt.

⁶³ *Ochrona. Cz. II*..., dz. cyt.

obejmowały: „ustawianie” klocków, lepienie z gliny, przeplatanki z papieru i słomy, wyszywanki na tekturze, „roboty z paciorków i grochu”, robótki ze sznurka, z „patyków” (trzciny) i rafii, szydełkowanie oraz szycie fartuszków⁶⁴. Pomimo kłopotów finansowych, ochronki wyposażano w pomoce dydaktyczne do zabaw i zajęć typu: liczydła, maszynki do ołówków, busole, portret Tadeusza Kościuszki, brystoł, wycinanki, a także w podręczniki czy książki autorstwa Or-Ot (Artura Oppmana)⁶⁵.

Przy wszystkich ochronach znajdowały się place zabaw i ogródki, które postrzegano jako jeden ze środków wychowawczych, łączących przekazywane dzieciom wiadomości teoretyczne z praktycznymi.

„Ogród – [twierdzono już w 1908 roku – wtrąc. J.S.] – odpowiada naturze dziecka, które tęskni do przyrody, do powietrza i światła, do drzew, kwiatów i owoców. Zabawa w ogrodzie rozwija siły fizyczne dziecka i znakomicie wspomaga do wzrostu sił moralnych i umysłowych. Obcowanie z naturą, obserwowanie wzrostu i rozwoju roślin i plodów ziemi – zachęca dziecko do pracy, napełnia je radością z osiągniętych plonów, zajmuje i pobudza do czynu”⁶⁶.

W odróżnieniu od ochronek prowadzonych w latach I wojny przez inne łódzkie wspólnoty wyznaniowe, placówki mariawickie nie zapewniały opieki lekarskiej. W sprawozdaniu za 1918 rok odnotowano tylko liczbę zachorowań, i była to głównie grypa zwana wtedy „hiszpanką” (203 przypadki), ale także odra i świerzb⁶⁷. Dzieciom nie organizowano też cotygodniowych kąpieli.

Trudności finansowe, z jakimi w latach I wojny przyszło zmagać się Zarządowi Ochronek Mariawickich miały podobny charakter jak w przypadku pozostałych tego rodzaju placówek opieki nad dziećmi w mieście. Pieniądzy brakowało, głównie na dożywianie i wyposażenie dzieci w podstawowe artykuły typu: odzież i obuwie, a takiej pomocy zamierzano udzielać podopiecznym wywodzącym się z bardzo ubogich rodzin mariawickich. Warto zaznaczyć, że wszystkie ochronki mariawickie prowadziły swą działalność nieodpłatnie.

O przydzielenie dodatkowych środków pieniężnych zabiegano u władz okupacyjnych już z początkiem wojny. W styczniu 1916 roku na rzecz dwóch ochronek wypłacono Zarządowi 70 rubli, jednak w projekcie budżetu miejskiego na rok 1916/1917 nie uwzględniono żadnej formy pomocy dla tych instytucji. Decyzja przedstawicieli DNPB spotkała się z ostrym sprzeciwem bpa Gołębiowskiego, który w odnośnym piśmie ubolewał nad kondycją finansową swoich parafii oraz decyzją władz, prosząc jednocześnie o jej cofnięcie, i wyznaczenie

⁶⁴ Tamże, s. 306.

⁶⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 38–39, Wyciąg z księgi rachunkowej ochron maryawickich od 1 kwietnia do 31 grudnia 1917 r.

⁶⁶ *Ochrona. Cz. III*, „Wiadomości” 1908, nr 40, s. 313.

⁶⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 39–43, Sprawozdanie do Magistratu..., dz. cyt.

zapomogi w kwocie 10 tys. marek⁶⁸. Administracja miejska, po rozpoznaniu stanu liczebnego wspólnoty mariawickiej i oszacowaniu potrzeb w odniesieniu do innych tego typu placówek opieki nad dziećmi w mieście, w lipcu 1916 roku zdecydowała o przyznaniu Zarządowi Ochronek 3 tys. marek⁶⁹. W kolejnym roku budżetowym (1917/1918) instytucje otrzymały 4 500 mk⁷⁰, a w następnym – 6 tys. mk (wypłacane jednak w sposób nieregularny)⁷¹.

Na dochody ochronek składały się subsydia Magistratu m. Łodzi, składki łódzkich i wiejskich parafii mariawickich oraz ofiary Zgromadzenia Sióstr Mariawitek⁷². Przyznanie miejskiej rocznej zapomogi nie oznaczało regularnej, comiesięcznej wypłaty. Zarząd ochronek niejednokrotnie zmuszony był w tej sprawie interweniować w Magistracie. Na przykład w lipcu 1917 roku wnioskowano o przekazanie części subwencji za kwiecień, maj, czerwiec i lipiec⁷³, a pod koniec tego roku, w związku z nadciągającą zimą i koniecznością „[...] poczynienia potrzebnych dla wyżywienia naszej dziatwy zakupów” – za kolejne miesiące⁷⁴.

Poza tym interweniowano w kwestii uzyskania dodatkowych pieniędzy na organizację letniego wypoczynku czy zakup obuwia dla dzieci. O ile pierwsza z próśb nie została w 1917 roku rozpatrzona pozytywnie⁷⁵, o tyle druga wywołała odzew pomyślny, ale dopiero po zweryfikowaniu przez przewodniczącego komisji rewizyjnej Magistratu m. Łodzi – E. Jezierskiego, stanu ochronek i pra-

⁶⁸ Biskup przytaczał konkretne kwoty, które DNPB wyznaczyła instytucjom filantropijnym. „Położenie marjawitów, – uzasadniał – którzy wszak są obywatelami miasta, a jako najbiedniejsi, na większą zasługują opiekę, jest tym przykrejsze, że w budżecie miejskim Delegacyi Niesienia Pomocy Biednym na rok bieżący [1916/1917] nie wyznaczono dla dobroczynnych zakładów mariawickich żadnej zapomogi, gdy tymczasem inne wyznania na podobne cele hojnie zostały przez miasto obdarowane...”. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 18 i 20, Pismo bpa L.M.A. Gołębiowskiego..., dz. cyt.

⁶⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 24, Wyciąg z protokołu posiedzenia DNPB z 25 VII 1916 r.; Wyciąg z protokołu posiedzenia Magistratu w dn. 31 VII 1916.

⁷⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit – organisationen 1915–1918, k. 265, Wyciąg z budżetu na rok 1917/1918, Wydział Niesienia Pomocy Biednym. Zapomogi dla instytucji dobroczynnych.

⁷¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 1, Subsydium na rok budżetowy 1918/1919.

⁷² W styczniu 1918 roku ofiarę na cele ochronek w kwocie 450 mk złożyło 99 sióstr i był to jedyne dochód w tym miesiącu. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 46, Sprawozdanie ochronek mariawickich za styczeń i luty 1918 r.

⁷³ Tamże, k. 28, Pismo Zarządu Ochron Mariawickich do DNPB z dn. 12 VII 1917 r. Uchwała DNPB z dnia 24 VII 1917 postanowiono przekazać tysiąc marek. Tamże, k. 29.

⁷⁴ Tamże, k. 37, Pismo bpa L.M.A. Gołębiowskiego do DNPB z dn. 23 X 1917 r.; k. 41, Wyciąg z protokołu posiedzenia DNPB z dn. 23 X 1917.

⁷⁵ O udzielenie jednorazowej zapomogi „w wysokości, jaką Delegacja [NPB] uzna za odpowiednią” zwrócił się latem 1917 r. bp L.M.A. Gołębiowski. Zarząd Ochronek zamierzał wysłać dzieci na letni wypoczynek na wieś. Prośbie omówiono, gdyż „budżet D.N.P.B. na rok bieżący [1917/1918] nie przewiduje środków na kolonje letnie dla dzieci”. Sugerowano skorzystanie z pomocy Sekcji „Wieś dla dzieci” (działającej pod patronatem RGO), która takie akcje organizowała. Tamże, k. 26 i 27, Wyciąg z protokołu posiedzenia DNPB z dn. 12 VI 1917 r.

widłowości opieki nad dziećmi⁷⁶. Kontrola przeprowadzona w styczniu 1918 roku wykazała, że „urządzenia utrzymane są w najlepszym porządku”, natomiast co do dzieci – ich „wygląd” oceniono jako „dobry”, ale:

„[...] należy sprawić im trepki, bo wtedy wszystkie chętnie przyjdą do ochronki, bardzo o to zabiegają siostry, które za pożyczone pieniądze już część trepeków sami kupili”⁷⁷.

Tak więc ochronki otrzymały 800 mk. Prawidłową działalność ochronek w sferze organizacji opieki nad dziećmi dostrzegła „Komisja dla Wizytacji Zakładów Dobroczynnych”, na jej wniosek, „[...] ze względu na ekonomiczne prowadzenie i dbałość o rozwój umysłowy dzieci”, uchwałą podjętą przez WDP podniosła to subsydium z 6 000 na 12 000 mk⁷⁸.

Najwięcej pieniędzy przeznaczano w ochronkach na dożywianie dzieci, utrzymanie personelu oraz ogrzewanie i oświetlenie pomieszczeń. W odróżnieniu od placówek innych wyznań, nie ponoszono kosztów komornego za lokal, wynagrodzeń personelu czy opieki lekarskiej, co nie zabezpieczało instytucji mariawickich przed deficytami. W 1917 roku wyniósł on 4 117,42 mk, rok później – 4 146,25, ale pokrywano je z funduszy parafialnych. Dzienny koszt utrzymania jednego dziecka w marcu 1918 roku wynosił 18 fenigów, wyżywienie jednego wychowanka, w czerwcu tego roku, kosztowało 27 fenigów⁷⁹.

Kościół mariawicki w Łodzi, przed i w czasie I wojny, należał do jednych z najbardziej dynamicznych wspólnot religijnych w mieście. O niezwykłej żywotności tej społeczności świadczyły: powołanie i rozwój sieci parafialnej, budowa trzech świątyń oraz kilkunastu obiektów na terenie parafii, w których znalazły siedzibę instytucje społeczne (w tym ochronki dla dzieci). Wojna zmieniła status materialny parafii i utrudniła działalność opiekuńczą, ale nie wyeliminowała dotychczasowych form pomocy, co więcej, udoskonaliła je przez zorganizowanie na terenie parafii kuchni wydających ciepłe posiłki. Trudności finansowe, z jakimi zmagaly się w czasie I wojny ochronki mariawickie nie przeszkodziły zarządowi w realizowaniu misji podjętej dla dobra dziecka i jego rodziny. Jak wskazują dokumenty źródłowe, działalność opiekuńczo-wychowawczą, ale i edukacyjną realizowano na dobrym poziomie. Przedwojenny zryw,

⁷⁶ Z prośbą do DNPB o przydzielenie 800 mk na zakup 200 par „trepów dla ubogiej działwy”, w grudniu 1917 roku, zwróciła się s. M.I. Barczewska. Tamże, k. 30, Pismo przełożonej Sióstr Mariawitek w Łodzi – s. M. Barczewskiej do DNPB z dn. 15 XII 1917. Por. też: k. 34, Wyciąg z protokołu posiedzenia WDP z dn. 2 I 1918 r.

⁷⁷ Tamże, k. 35, Relacja E. Jezierskiego do WDP z 9 I 1918 r.

⁷⁸ Tamże, k. 2, Wyciąg z protokołu posiedzenia Komisji dla Wizytacji Zakładów Dobroczynnych w dn. 21 VII 1919; uchwała WDP z 29 VII 1919 r.

⁷⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18428: Ochrony..., k. 45; sygn. 18463: Przytułek dla dzieci..., k. 4-5.

zapał i aktywność towarzyszące działalności duszpasterskiej i społecznej łódzkiej wspólnoty mariawickiej nie straciły impetu także w latach 1914–1918. Opieka udzielana wychowankom w trzech ochronkach na terenie poszczególnych parafii była wyrazem troski o los dziecka, które samodzielnie nie było w stanie zapewnić sobie warunków do egzystencji.

Bibliografia

- Archiwum Państwowe w Łodzi
Zespół: Akta miasta Łodzi:
— Główny Komitet Obywatelski w Łodzi[GKO];
Sygn. 95: Korespondencja „Różnych” do Komitetu Tanich i Bezpłatnych Kuchen (1 VI–12 IX 1915);
— Wydział Opieki Społecznej;
Sygn. 18206: Wohltätigkeit – organisationen 1915–1918;
Sygn. 18428: Ochrony Mariawickie 1915–1921;
Sygn. 18463: Przytułek dla dzieci gm. mariawickiej w Łodzi 1918–1919.
- Badziak K., Chylak K., Łapa M., *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Bobrowska-Nowak W., *Zarys dziejów wychowania przedszkolnego*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1978.
- Budziarek M., *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Wydawnictwo Muzeum Historii Łodzi, Łódź 1998.
- Co robią Maryawici*, „Wiadomości” (Dodatek do „Maryawity”) 1907, nr 26.
- „Czas”. Kalendarz na rok 1914, Łódź 1913.
- Dane statystyczne [za 1909 r.]*, „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1910”, Łódź 1910.
- Domy ludowe. Parcelacja majątków*, „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1911”, Łódź 1911.
- Dzielo Miłosierdzia*, „Maryawita. Czciiciel Przenajświętszego Sakramentu” (dalej: „Maryawita. Czciiciel...”) 1909, nr 4.
- Dzielo Miłosierdzia. Kronika Maryawicka*, „Maryawita. Czciiciel...” 1910, nr 13.
- Gretekowski A., *Spoleczno-charytatywna działalność Starokatolickiego Kościoła Mariawitów w I połowie XX wieku*, „Miesięcznik Pasterski Płocki” 2002, nr 4.
- Instytucje kulturalne...*, „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1911”, Łódź 1911.
- Janczak J., *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, [w:] P. Samuś (red.), *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1997.
- Jaworski Z., *Mariawicka myśl społeczna w teorii i praktyce*, „Mariawita. Pismo Kościoła Starokatolickiego” 1980, nr 10.
- „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1909”, Łódź 1909.
- „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1910”, Łódź 1910.
- „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1914”, Łódź 1914.
- Krótką Historia Staro-Katolickiego Kościoła Mariawitów*, „Mariawita. Pismo Kościoła Staro-Katolickiego” 1965, nr 8.
- Mames T.D., *Praktyka i ideologia oświatowa Kościoła Starokatolickiego Mariawitów (1909–1935)*, [nieopublikowana praca doktorska napisana na Wydziale Nauk o Wychowaniu UŁ, Łódź 2010].

- Mames T.D., *Szkic do obrazu czasopiśmiennictwa mariawickiego lat 1907–1935 z perspektywy badań nad praktyką i ideologią oświatową Kościoła Starokatolickiego Mariawitów*, [w:] I. Michalska i G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo okresu Drugiej Rzeczypospolitej jako źródło do historii edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
- Markiewiczowa H., *Działalność opiekuńczo-wychowawcza Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności 1814–1914*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 2002.
- Mazur E., *Dobroczynność w Warszawie w XIX wieku*, Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1999.
- Michał M., *Klasztory, a powołanie do życia zakonnego w świetle objawień Błogosławionej Marii Franciszki*, „Mariawita. Pismo Staro-Katolickiego Kościoła Mariawitów” 1962, nr 3.
- Ochrona. Cz. I, „Wiadomości” 1908, nr 38.
- Ochrona. Cz. II, „Wiadomości” 1908, nr 39.
- Ochrona. Cz. III, „Wiadomości” 1908, nr 40.
- Podgórski R.A., *Starokatolicki Kościół Mariawitów. Studium historyczno-socjologiczne*, „Nomos” Kraków 1998.
- Rok 1909*, „Kalendarz Maryawicki na rok zwyczajny 1910”, Łódź 1910.
- Rybak S., *Mariawityzm. Studium historyczne*, „Lege”, Warszawa 1992.
- Sosnowska J., *Koncepcja opieki nad dzieckiem w działalności społecznej Kościoła rzymskokatolickiego w Łodzi w latach I wojny światowej*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne” Rok XXI, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014.
- Sosnowska J., *Łódzkie Żydowskie Towarzystwo Opieki nad Sierotami i jego działalność na rzecz dzieci i młodzieży w latach I wojny światowej*, „Wychowanie w Rodzinie”, t. X (2/2014).
- Stefański K., *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta: 1821–1914*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996.
- Stefański K., *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003.
- Wychowanie*, „Wiadomości” 1907, nr 14.
- Z gminy maryawickiej*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 311
- Z kuchen ludowych*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 341.
- Z życia maryawickiego*, „Wiadomości Maryawickie” 1910, nr 2.
- Z życia maryawickiego*, „Wiadomości Maryawickie” 1912, nr 147.
- Z życia maryawickiego. Domy ludowe w Łodzi*, „Wiadomości Maryawickie” 1909, nr 57.
- Z życia maryawickiego. Łódź. Otwarcie ochrony*, „Wiadomości” 1907, nr 36.
- Z życia maryawickiego. Łódź. Poświęcenie fundamentów pod nową świątynię mariawicką*, „Wiadomości” 1907, nr 37.
- Z życia maryawickiego. Łódź. Poświęcenie kościoła*, „Wiadomości” 1907, nr 50.
- Z życia maryawickiego. Łódź. Przeniesienie nabożeństwa do nowego kościoła*, „Wiadomości Maryawickie” 1909, nr 31.
- Z życia maryawickiego. Trzeci kościół w Łodzi*, „Wiadomości” 1908, nr 87.
- Zapomogi Komitetu Obywatelskiego dla mariawitów*, „Nowa Gazeta Łódzka” 1914, nr 202.